

Atak Rosji na Ukrainę – stan po 154 dniach

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski, Sławomir Matuszak

Późnym wieczorem 26 lipca siły ukraińskie przeprowadziły ponowny atak raketowy na most Antoniowski koło Chersonia (poprzednie miały miejsce 19 i 20 lipca), będący główną przeprawą u ujścia Dniepru. Most wyłączono z ruchu, a okupanci organizują tymczasowe przeprawy promowe. Ukraińskie rakiety miały także uderzyć w Antoniowski Most Kolejowy (6 km na wschód od mostu samochodowego), jednak nie spowodowały one znaczących uszkodzeń. Atak miał miejsce po kilkugodzinnym zablokowaniu przez Rosjan na większości okupowanej części obwodu chersońskiego łączności komórkowej i Internetu, czemu towarzyszyły doniesienia o przemieszczaniu dodatkowych sił rosyjskich w kierunku Chersonia (m.in. trzech kolumn do 100 pojazdów wojskowych przez Melitopol w obwodzie zaporoskim) oraz dyslokacji dodatkowych sił i składów amunicji w Nowej Kachowce (znajduje się tam kolejny – położony na tamie Kachowskiej Elektrowni Wodnej – most na Dnieprze). Okupanci mieli także przystąpić do budowy kolejnych przepraw pontonowych (m.in. w rejonie Darjiwki u ujścia rzeki Ingulec do Dniepru).

Siły rosyjskie wyparły obrońców z Elektrociepłowni Wuhłehirskiej w pobliżu Switłodarśka (obiekt mieli zająć najemnicy z tzw. grupy Wagnera), opanowały sąsiednie Nowołuhańskie i uderzyły w kierunku Bachmutu od południowego wschodu, co pozwoliło im zająć pozycje w rejonie Werszyna–Kłynowe–Widrodżennia (po obu stronach nieukończonej autostrady M03 z Charkowa w kierunku Rostowa nad Donem), oraz w kierunku zachodnim, gdzie mają toczyć się walki (Semyhirja–Kodema). Atakują także pozycje ukraińskie na wschód i północny wschód od Bachmutu (w m. Pokrowske i Sołedar), którego linia obrony na wszystkich wymienionych kierunkach znalazła się ok. 10 km od centrum miasta. Siły ukraińskie powstrzymują ataki rosyjskie na wschodnich obrzeżach oraz na południowy wschód od Siewierska (w m. Werchniokamjańskie oraz w rejonie Berestowe–Spirne) oraz średnio 20 km od centrum Słowiańska – na północny zachód (w okolicach Mazaniwki i leżącej przy autostradzie M03 Dołyny) oraz północny wschód od niego (siły rosyjskie przeprowadziły nieudany atak przez teren Parku Narodowego Swiati Hory). Na pozostałych kierunkach do akcji ofensywnych dochodziło sporadycznie. Obrońcy mieli odeprzeć ataki w rejonie Pawliwka–Błahodatne na południowy zachód od Doniecka oraz Biłohirki w północno-zachodniej części obwodu chersońskiego (nad rzeką Ingulec przy granicy z obwodem mikołajowskim). Ukraińskie Dowództwo Operacyjne „Południe” po raz kolejny – po doniesieniach z 28 maja – informowało o odzyskaniu przez obrońców położonych w pobliżu Biłohirki miejscowości Andrijiwka i Łozowe.

Wzdłuż całej linii styczności walczących wojsk, a także w przygranicznych obszarach obwodów czernihowskiego i sumskiego Rosjanie kontynuują ostrzał (z artylerii lufowej i

rakietowej) oraz bombardowania z powietrza pozycji i zaplecza sił ukraińskich. Celami szczególnie dotkliwych ataków były: Charków i leżący na południowy wschód od niego Czuhujew, okolice Słowiańska, Bachmut, Mikołajów, rejon apostołowski i okolice Zeleńodolśka na południe od Krzywego Rogu oraz Nikopol w obwodzie dniepropetrowskim (w wyniku rosyjskiego ostrzału liczba osób chcących wyjechać z miasta miała wzrosnąć dziesięciokrotnie – do 200 dziennie). Z kolei głównymi celami artylerii ukraińskiej były – poza wspomnianym mostem Antoniowskim – Donieck i Gorłówka. Rosjanie kontynuują ataki z wykorzystaniem rakiet balistycznych i manewrujących – kierują je przede wszystkim na Mikołajów, Charków i okoliczne miejscowości oraz zaplecze ukraińskie w Donbasie. Uderzenia raketowe przeprowadzili także na południowe obrzeża miasta Dniepr, miejscowość Zatoka w obwodzie odeskim, „obiekty infrastruktury” w rejonie wyszogrodzkim obwodu kijowskiego oraz okolice miejscowości Honczariwskie w obwodzie czernihowskim. Część rakiet została wystrzelona z terytorium Białorusi.

Rząd w Berlinie zdecydował o sprzedaniu Ukrainie 100 armatohaubic samobieżnych PzH 2000 (Kijów wystąpił o zgodę na zakup w kwietniu). Kontrakt o wartości 1,7 mld euro ma być zrealizowany w najbliższych latach. Berlin poinformował ponadto, że przekazał Ukrainie trzy wieloprowadnicowe wyrzutnie pocisków raketowych MARS II. Z kolei w projekcie amerykańskiego budżetu na 2023 r. zapisano 100 mln dolarów na szkolenie ukraińskich pilotów. Ma się ono rozpocząć w przyszłym roku. Waszyngton rozpatruje przekazanie wycofanych ze służby samolotów szturmowych A-10 Warthog. Minister obrony Ukrainy Ołeksij Reznikow potwierdził otrzymanie od Polski czołgów PT-91 Twardy (ich liczby nie podano) będących zmodernizowaną wersją T-72M, oraz trzech z obiecanych 15 niemieckich samobieżnych artyleryjskich zestawów przeciwlotniczych Gepard.

Ministerstwo Obrony FR przedstawiło wstępne założenia ćwiczeń strategicznych „Wschód 2022”. Poza gospodarzem – wojskami Wschodniego Okręgu Wojskowego (jednym z głównych uczestników agresji przeciwko Ukrainie) – w przedsięwzięciu mają wziąć udział jednostki Wojsk Powietrzno-Desantowych, lotnictwa strategicznego i transportowego oraz kontyngenty zagraniczne. Faza aktywna ćwiczeń ma mieć miejsce w dniach 30 sierpnia – 5 września na 13 poligonach okręgu.

Parlament Ukrainy większością 299 głosów powołał na stanowisko prokuratora generalnego Andrija Kostina, którego kandydaturę wysunął prezydent Wołodymyr Zełenski. Kostin to prawnik i członek rządzącej frakcji Sługa Narodu. W parlamencie kierował komisją ds. reformy sądownictwa. Uchodzi za osobę zbliżoną do szefa Biura Prezydenta Andrija Jermaka. Ostatnio bez powodzenia ubiegał się o stanowisko szefa Specjalnej Prokuratury Antykorupcyjnej (SAP), jednak komisja konkursowa zakwestionowała jego postawę etyczną. Kostin krytykowany jest za hamowanie reform sądownictwa (m.in. zablokowanie decyzji o likwidacji wydającego stronnictwo wyroki Okręgowego Sądu Administracyjnego w Kijowie) oraz za brak rzetelności w deklarowaniu posiadanego mienia. Pierwszymi decyzjami nowego prokuratora były akceptacja orzeczenia komisji konkursowej oraz powołanie Ołeksandra Kłymentki na nowego szefa SAP.

Zełenski kontynuuje rotacje kadrowe w instytucjach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa. Kyryło Budanow, szef Głównego Zarządu Wywiadu Ministerstwa Obrony, stanął na czele Komitetu Wywiadu przy prezydencie Ukrainy. Zastąpił on zwolnionego wcześniej zastępcę Narodowej Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Rusłana Demczenkę,

negatywnie ocenianego za pracę w okresie rządów prezydenta Wiktora Janukowycza, wspieranie dialogu z Rosją i podejrzenia o udział w storpedowaniu operacji ukraińskiego wywiadu wojskowego na Białorusi w 2020 r. (tzw. sprawa Wagnerowców). Żelenski nominował służącego wcześniej w wywiadzie wojskowym generała Wiktora Chorenkę na stanowisko dowódcy Sił Operacji Specjalnych, a jego poprzednik Hryhorij Hałahan powrócił do Centrum Operacji Specjalnych „A” Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU), w którym pracował do 2020 r. Jak dotąd prezydent nie ogłosił decyzji w sprawie powołania nowego szefa SBU, którego zadaniem ma być przeprowadzenie lustracji kadr i wskazanie osób odpowiedzialnych za zaniechania, a nawet wspieranie działań rosyjskich służb specjalnych po rozpoczęciu agresji. W kraju wszczęto 651 postępowań karnych w sprawach dotyczących zdrady i kolaboracji funkcjonariuszy organów ścigania.

SBU oznajmiła, że siły okupacyjne rozpoczęły aktywną fazę przygotowywania pseudoreferendów w sprawie „aneksji” zajętych terytoriów. W tym celu tworzona jest, przy udziale „aktywistów” z tzw. Donieckiej Republiki Ludowej, organizacja Jesteśmy zawsze z Rosją. Według służby ponad 1000 agitatorów systematycznie aranżuje spotkania z miejscową ludnością, podczas których nakłania ją do przyłączenia się do prorosyjskiego ugrupowania. Zgodnie z planami zwerbowanych ma zostać przeszło 200 tys. osób, którym w zamian za złożenie deklaracji poparcia obiecuje się pomoc finansową i żywnościową. „Referenda” mają być poprzedzone apelem wystosowanym przez „miejscowych mieszkańców” do władz rosyjskich o „przyłączenie” terytoriów okupowanych do FR.

Działania mające sprzyjać „normalizacji” sytuacji na terenach okupowanych są zakłócanie przez ukraińskie grupy dywersyjne. W Chersoniu za pomocą odpalonego zdalnie ładunku wybuchowego zniszczono samochód wykorzystywany przez kolaboranckie MSW. Na ulicach wiesza się ulotki wzywające Rosjan do opuszczenia zajętych obszarów, gdyż te znajdują się w zasięgu oddziaływania ukraińskich sił zbrojnych. Rosyjska Gwardia Narodowa stwierdziła, że jej aktywność koncentruje się na zwalczaniu dywersantów w obwodach chersońskim i zaporoskim oraz wykrywaniu składów ukrytej broni.

26 lipca Ministerstwo Obrony Turcji poinformowało o utworzeniu w Stambule Wspólnego Centrum Koordynacyjnego, zgodnie z dwiema umowami podpisanymi 22 lipca przez Ukrainę, Turcję i ONZ oraz Rosję, Turcję i ONZ w sprawie odblokowania portów czarnomorskich w celu eksportu ukraińskich produktów rolnych. Dzień później przedstawiciel firmy ubezpieczeniowej Lloyd's of London powiadomił o zawarciu pierwszych umów dotyczących ubezpieczenia statków przeznaczonych do wywozu żywności.

Szef Narodowego Banku Ukrainy Kyryło Szewczenko ogłosił, że Kijów stara się o kredyt z Międzynarodowego Funduszu Walutowego w wysokości 15–20 mld dolarów na okres dwóch–trzech lat. Władze liczą, że umowa w formie EFF (*extended fund facility*) bądź *stand-by* zawarta zostanie do końca roku.

25 lipca ukraiński operator gazociągów tranzytowych OGTSU poinformował o nagłym zwiększeniu ciśnienia na odcinku gazociągu przy granicy z Rosją. Zgodnie z obowiązującymi procedurami Gazprom powinien był wcześniej zawiadomić o zamiarze zwiększeniu przesyłu, lecz tego nie uczynił. Według OGTSU takie działanie powoduje ryzyko awarii i może doprowadzić do wstrzymania tranzytu gazu do UE. Analogiczna sytuacja miała miejsce w 2009 r. z gazociągiem z Turkmenistanu do Rosji – uległ on uszkodzeniu i

przestał przesyłać paliwo do Europy.

26 lipca upłynął ostateczny termin, w którym państwowy koncern energetyczny Naftohaz powinien spłacić euroobligacje o wartości 335 mln dolarów oraz odsetki od nich. Nieuregulowanie zobowiązań jest równoznaczne z ogłoszeniem niewypłacalności. 12 lipca firma wystąpiła do wierzycieli o odroczenie spłaty na dwa lata, ale spotkała się z odmową. Naftohaz dysponował wystarczającą ilością środków, aby uregulować dług, jednak nie uzyskał na to zgody władz. Tego samego dnia rząd zwrócił się z prośbą do kredytodawców Państwowej Agencji Drogowej Ukrawtodor i operatora sieci elektroenergetycznych Ukrenerho o zawieszenie spłaty euroobligacji na sumę 1,5 mld dolarów do końca 2024 r.

Z sondażu agencji Rejtnyh wynika, że wskutek inwazji miejsce zamieszkania zmieniło 19% Ukraińców. Spośród nich 10% nie planuje powrotu do domu, 16% chce wrócić w najbliższym czasie, a 50% zamierza uczynić to dopiero po zakończeniu wojny. Najwięcej uchodźców pochodzi ze wschodu (58%) i południa (12%) kraju. W związku z rosyjską agresją 39% zatrudnionych zostało bez pracy, a blisko połowa pobiera zredukowane wynagrodzenie. 41% badanych uważa, że w przypadku utraty źródła zarobku dysponuje oszczędnościami, które wystarczą na mniej niż miesiąc. Jedynie 9% respondentów rozważa możliwość wyjazdu za granicę. Z kolei według sondażu KMIS 84% Ukraińców nie godzi się na jakiegokolwiek ustępstwa terytorialne wobec Rosji, nawet jeśli miałyby to oznaczać, że wojna potrwa jeszcze długo. Przeciwnego zdania jest jedynie 10% badanych (we wschodniej części kraju – 16%).

Komentarz

- Podejmowane przez obie strony działania w okupowanym przez Rosję obwodzie chersońskim i na pozostającym pod kontrolą rosyjską skrawku obwodu mikołajowskiego świadczą o narastającej presji związanej z zapowiadaną przez Kijów od kwietnia kontrofensywą (zwłaszcza po informacji szefa ukraińskiego wywiadu wojskowego gen. Budanowa z początku lipca, że nastąpi ona w sierpniu). Przedstawiane jako jej przejawy doniesienia o zajęciu miejscowości opuszczonych wcześniej przez siły rosyjskie straciły swoją siłę oddziaływania w momencie ustabilizowania linii frontu. Należy przyjąć, że strona ukraińska – aby zachować wiarygodność – będzie zmuszona do przeprowadzenia w najbliższym czasie rzeczywistych działań zaczepnych i odzyskania kontroli nad częścią utraconego terytorium.
- Najdogodniejszy cel ukraińskiej kontrofensywy stanowi Chersoń. Miasto ma znaczenie symboliczne – jest jedyną, poza zajętymi jeszcze w 2014 r. Donieckiem i Ługańskiem, okupowaną stolicą obwodu. Znajduje się ok. 20 km od pozycji ukraińskich i nie oddziela go od nich żadna naturalna przeszkoda, z drugiej zaś strony okupujące go siły rosyjskie odgródzone są od zaplecza na lewobrzeżnej Ukrainie szerokim (średnio na kilometr) ujściem Dniepru. Po otrzymaniu systemów HIMARS w zasięgu armii ukraińskiej znalazły się wszystkie pozostające pod kontrolą rosyjską przeprawy na Dnieprze. Ataki na most Antoniowski wykazały, że obrońcy mogą znacząco utrudnić zaopatrzenie zgrupowania rosyjskiego w okolicach Chersonia, bądź – całkowicie niszczyć przeprawy przez Dniepr – odciąć je od zaplecza. Wówczas możliwe będzie zbudowanie po stronie ukraińskiej przewagi ogniowej (przy posiadanej już nad agresorem przewadze w liczbie żołnierzy) wystarczającej do odzyskania miasta.

- Rozbudowa zgrupowania rosyjskiego w okupowanej części obwodu chersońskiego świadczy o tym, że agresor poważnie traktuje groźbę ukraińskiej kontrofensywy. Prawdopodobne jest, że Rosjanie przygotowują się nie tylko do obrony, lecz także do uderzenia wyprzedzającego. Niemniej jego realizacja – z powodu nowych możliwości ogniowych ukraińskiej artylerii – byłaby bardzo trudna, gdyż wymagałaby ześrodkowania dużo większych niż do obrony sił i materiałów wojennych. Na korzyść agresora przemawiają jednak względy hydrologiczne – za bardzo mało prawdopodobne należy uznać, że w celu pełnego odcięcia Rosjan od zaplecza strona ukraińska zdecyduje się na zniszczenie zbudowanego na tamie mostu w Nowej Kachowce, ryzykując jej przerwaniem. Efektem tego byłaby katastrofalna powódź – tama utrzymuje wody Zbiornika Kachowskiego, największego na Ukrainie i jednego z największych w Europie (objętość zgromadzonej w nim wody wynosi ponad 18 km³).
- Szybki wybór nowego prokuratora generalnego (Iryna Wenediktowa została zdymisjonowana 19 lipca) należy uznać za podjętą przez prezydenta Ukrainy próbę przekonania państw zachodnich, że jest on zwolennikiem uporządkowania sytuacji w instytucjach wymiaru sprawiedliwości i przyspieszenia walki z korupcją. Pierwsza decyzja nowego prokuratora generalnego – powołanie Kłymentki, wybranego jeszcze w grudniu 2021 r. na stanowisko szefa SAP – ma wyjść naprzeciw wymaganiom Komisji Europejskiej w związku z rozpoczętym procesem akcesyjnym Ukrainy do UE. Kostin nie jest jednak postacią niezależną, jego powiązania z Biurem Prezydenta świadczą, że będzie uwzględniał sugestie otoczenia Zełenskigo, m.in. w kwestiach nadzorowania spraw korupcyjnych prowadzonych przez SAP. Dodatkowo ułatwia to podległość służbowa – szef SAP pełni funkcję zastępcy prokuratora generalnego.
- Rośnie znaczenie szefa wywiadu wojskowego (HUR) Budanowa. Jego nominacja na szefa komitetu ds. wywiadu przy prezydencie wskazuje, że to wojskowe służby specjalne uzyskują przewagę w ukraińskim bloku siłowym i cieszą się osobistym wsparciem Zełenskigo. Budanow będzie miał bezpośredni wpływ na koordynację i nadzór nad działalnością wywiadowczą, jak również wyznaczanie konkretnych kierunków działań. Wzmocnieniu pozycji HUR sprzyja kryzys kadrowy w SBU i oskarżenie jej byłego szefa o nieudolność w kierowaniu służbą w obliczu rosyjskiej agresji.
- W badaniu opinii publicznej agencji Rejtynh zwraca uwagę wysoka liczba osób, które utraciły pracę z powodu działań wojennych. Choć najtrudniejsza sytuacja panuje na wschodzie kraju, problem braku zatrudnienia dotyczy też pozostałe regiony, w tym zachodnią Ukrainę, gdzie nie toczyły się walki, a ostrzały raketowe są rzadsze. Wzrost liczby osób, które straciły pracę, w stosunku do czerwca – w centralnej części kraju z 29% do 37%, a w zachodniej z 27% do 32% – może świadczyć o pogarszającej się sytuacji gospodarczej także na terenach nieobjętych bezpośrednimi działaniami wojennymi.